

Sygn. akt II CSKP 325/22

POSTANOWIENIE

Dnia 24 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Grzegorzczak (przewodniczący)

SSN Monika Koba

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa R. B.

przeciwko E. K. i G. K.

o wydanie nieruchomości,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 24 czerwca 2022 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Z.

z dnia 17 kwietnia 2019 r., sygn. akt I Ca (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do rozpoznania
Sądowi Okręgowemu w Z. oraz do orzeczenia o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód R. B. wniósł o nakazanie G. K. i E. K., aby wydali mu część nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę nr 1018 o powierzchni około 4 ary, przylegającą do nieruchomości stanowiącej działkę nr 1017 w H., zajęta między 31 maja a 2 czerwca 2012 r. przy przestawianiu betonowego ogrodzenia między nieruchomościami, których granica powinna być wyznaczona zgodnie z mapami z 1942 i 1976 r.

Pozwani G. K. i E. K. wnieśli o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z 18 września 2018 r. Sąd Rejonowy w H. nakazał pozwanym, aby wydali powodowi z nieruchomości położonej w H. stanowiącej działkę nr 1018 grunt o powierzchni 22,22 m² zawarty między punktami 8,9,10,13,192 oraz o powierzchni 0,78 m² między punktami 11,13,10 (łącznie 23 m²), zaznaczony na stanowiącej integralną część orzeczenia mapie - załączniku do opinii biegłego W. P. z 23 grudnia 2014 r., uzupełnionej 29 lutego 2016 r., wpisanej 21 marca 2018 r. do ewidencji zasobu geodezyjnego i kartograficznego Starostwa Powiatowego w H. pod numerem (...) (pkt I); w pozostałym zakresie oddalił powództwo (pkt II).

Sąd Rejonowy ustalił, że działka nr 1018 w H. (dawniej nr 324) była własnością P. B. i J. B., co stwierdzał akt własności ziemi z 1975 r. Po ich śmierci na nieruchomości pozostał ich syn, powód w sprawie, który odziedziczył nieruchomość jako część gospodarstwa rolnego rodziców.

Z nieruchomością stanowiącą działkę nr 1018 graniczy od północy nieruchomość stanowiąca działkę nr 1017, będąca własnością P. K.. Nieruchomością tą zarządzają i mieszkają na niej poprzedni właściciele - jego rodzice, pozwani w sprawie.

W 2002 r. pozwani postawili płot między działkami nr 1017 i 1018. W 2012 r. płot ten został przez nich przesunięty w stronę działki nr 1018, przez co zajęli z tej działki łącznie 23 m². Skoro władanie przez pozwanych tą powierzchnią nie opiera się na tytule prawnym, to Sąd Rejonowy częściowo uwzględnił powództwo, a oddalił je w takim zakresie, w jakim niezasadne okazały się twierdzenia powoda o przekroczeniu granicy jego nieruchomości przy wznoszeniu ogrodzenia między działkami nr 1017 i 1018 w H..

Wyrokiem z 17 kwietnia 2019 r. Sąd Okręgowy w Z. uchylił zaskarżony apelacją powoda wyrok Sądu Rejonowego z 18 września w pkt II i odrzucił pozew w części, w której żądanie powoda zostało oddalone.

Sąd Okręgowy przytoczył art. 30-35 ustawy z 17 maja 1989 r. - Prawo geodezyjne i kartograficzne (aktualny tekst jedn. Dz. U. z 2021 r., poz. 1990, dalej - p.g.k.) i stwierdził, że w sprawach o rozgraniczenie nieruchomości zachodzi czasowa niedopuszczalność drogi sądowej, co do zasady rozgraniczenie

przeprowadzają bowiem wójtowie, burmistrzowie i prezydenci miast, a sąd powszechny rozpatruje sprawy o rozgraniczenie dopiero w wypadkach określonych w art. 34 p.g.k. Sąd, przed którym toczy się sprawa o własność lub o wydanie nieruchomości albo jej części, jest właściwy do przeprowadzenia rozgraniczenia, jeżeli ustalenie przebiegu granic jest potrzebne do rozstrzygnięcia rozpatrywanej sprawy (art. 36 p.g.k.).

W niniejszej sprawie przed przystąpieniem do merytorycznej oceny zasadności żądania pozwu, konieczne stało się rozważenie, czy istnieje w niej droga sądowa. Po przytoczeniu stanowiska powoda prezentowanego na różnych etapach postępowania, Sąd Okręgowy uznał, że spór między stronami koncentruje się na kwestii przebiegu granicy pomiędzy nieruchomościami stanowiącymi działki nr 1017 i 1018 w H.. Skoro przedmiotem postępowania jest wątpliwa i sporna granica między tymi działkami, a kwestia wydania nieruchomości ma charakter wtórny w stosunku do głównego przedmiotu sporu, to Sąd Okręgowy uznał sprawę za zmierzającą do rozgraniczenia nieruchomości, w której Sąd Rejonowy powinien pozew odrzucić. Rozpoznając sprawę w granicach apelacji powoda, Sąd Okręgowy uchylił wyrok Sądu Rejonowego w części, w której Sąd ten oddalił powództwo i odrzucił pozew. Jako podstawę rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy powołał art. 386 § 3 w związku z art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c.

W skardze kasacyjnej od postanowienia Sądu Okręgowego powód zarzucił, że orzeczenie to zostało wydane z naruszeniem: - art. 393³ § 1 pkt 2 k.p.c. w związku z art. 232 zdanie 2 k.p.c. oraz art. 278 § 1 k.p.c. związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c., przez zaniechanie dopuszczenia z urzędu dowodu z opinii innego biegłego z zakresu geodezji i poprzestanie na dwóch niepełnych opiniach biegłych z zakresu geodezji złożonych do akt sprawy; - art. 393³ § 1 pkt 2 k.p.c. w związku z art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c. przez przyjęcie, że droga sądowa w sprawie jest niedopuszczalna; - art. 393³ § 1 pkt 1 k.p.c. w związku z art. 222 § 1 i 2 k.c. przez przyjęcie, że sprawa dotyczy rozgraniczenia i w konsekwencji właściciel nie może żądać od osoby, która włada faktycznie jego rzeczą, żeby rzecz została mu wydana.

Powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w pkt II oraz wyroku Sądu Rejonowego w części oddalającej powództwo i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

O dopuszczalności skargi kasacyjnej powoda w niniejszej sprawie Sąd Najwyższy wypowiedział się wiążąco w postanowieniu z 13 listopada 2019 r., IV CZ 92/19, którym uchylił postanowienie Sądu Okręgowego odrzucające tę skargę kasacyjną.

O tym, jaki jest przedmiot postępowania w sprawie cywilnej, decyduje co do zasady powód, który formułuje roszczenie oraz identyfikuje osobę, przeciwko której je zgłasza. Do powoda należy określenie zarówno formy ochrony prawnej, z której chce skorzystać (zasądzenie świadczenia, ustalenie prawa lub stosunku prawnego, ukształtowanie stosunku prawnego), jak i okoliczności faktycznych, które w świetle prawa materialnego mają usprawiedliwiać jego żądanie. Zgłoszonym żądaniem sąd jest związany, co oznacza, że nie może orzec ani o czymś innym niż żądał powód ani przyznać mu ochrony w szerszych niż żądał granicach (art. 321 § 1 k.p.c.).

Powód w niniejszej sprawie najpierw wskazał, że pozwani naruszyli go w posiadaniu gruntu przesuwając przy przebudowie ogrodzenie, a następnie powołał się na swoje prawo do tego gruntu i domagał się wydania mu go jako właścicielowi. Wystąpił zatem z żądaniem windykacyjnym, mającym oparcie w art. 222 § 1 k.c. Uwzględnienie takiego żądania wymagało odpowiedzi na pytanie, jak daleko w przestrzeni sięga prawo własności nieruchomości, na które powołuje się powód, a zatem w istocie wskazania na granicę nieruchomości powoda i nieruchomości sąsiedniej. Gdyby rozstrzygany w niniejszej sprawie spór toczył się między właścicielami sąsiednich nieruchomości, to sąd byłby władny wykorzystać w nim kompetencję przewidzianą w art. 36 p.g.k. Uszło jednak uwadze Sądu Okręgowego, że powód nie pozwał aktualnego właściciela nieruchomości stanowiącej działkę nr 1017 w H., lecz jego rodziców faktycznie korzystających z tej nieruchomości, i to im zarzucił dokonanie na działce nr 1017 zmian, które wiązały się z naruszeniem przysługującym powodowi prawa do nieruchomości stanowiącej działkę nr 1018. Żądanie wydania zajętego, jak twierdzi powód,

bezprawnie gruntu zgłoszone w przytoczonych okolicznościach, zmierza do uzyskania ochrony własności, a nie do rozgraniczenia nieruchomości. W celu merytorycznej oceny zgłoszonego roszczenia konieczne jest wprowadzić ustalenie, w jaki sposób przebiega granica między działkami nr 1017 i 1018 w H., ale z uwagi na osobę pozwanych nie jest możliwe dokonanie w niej rozgraniczenia obu nieruchomości, jak o tym stanowi art. 36 p.g.k. Przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że żądanie zgłoszone w niniejszej sprawie zmierzało do rozgraniczenia nieruchomości i powinno być najpierw rozpoznane na drodze administracyjnej nie miało zatem podstaw, a do odrzucenia pozwu doszło z naruszeniem art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy uchylił wyrok z 17 kwietnia 2019 r. w zaskarżonej części i przekazał sprawę w tej części Sądowi Okręgowemu do rozpoznania.